GAZETA LWOWSKA.

We Srodę | Nro. 149. | 29. Grudnia 1824.

L—R Zeitun 1824. I.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia donoszą pod d. 17. Grudnia: »Dzisiay rano przerażeni zostaliśmy mocno błyskawicą i uderzeniem w bliskości piorunu. Podczas burzy, trwaiącey blisko 10 minut, śnieg padał, a ciepłomierz spadł na stopień marznienia.« — Według poźnieyszych ztamtąd wiadomosci, podczas wspomnioney burzy uderzył piorun w wieżę kościoła w Heiligensztadzie; część tegoż stała się pastwą płomieni.

W skutek Uwiadomienia Dyrekcyi uprzywileiowanego Austryiackiego narodowego banku z d. 16. Grudnia, spalono w d. 21. t. m. o godzinie 9 rano w przytomności Deputowanego C. K. Kommissarza i C. K. Izby Obrachunkowey dziesięć milionów pieniędzy papierowych na stoku przed bramą *Stubenthor*.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Prezydent Kolumbiyski Boliwar wydał wyrok, mocą którego trzy Ministeryia Konstytucyią Peruwiańską ustanowione, dla połączenia i przyśpieszenia spraw maią być na teraz w iedno połączone, i pod tytułem: Jeneralny Sekretaryiat Spraw Rzeczpospolitey Peruwiańskiey, zostawać będą pod zarządem P. Sanchez Carriona. Tenże sam wyrok stanowi, iż Lima, Stolica Rzeczpospolitey, skoro tylko oswobodzoną zostanie od nieprzyiaciela, uważana będzie za siedzibę nayważszey Władzy Państwa, gdyby się nawet tamże Prezydent Boliwar nie znaydował.

Brazyliia.

Gazeta Times podaie następuiący wykaz teraźnieyszego stanu marynarki Brazyliyskiey: okręt liniiowy Don Pedro I. — fregaty: Piranga, Netheroy, Paraguassa, Imperatriz — szlopy woienne: Carioca, Massaio, Bahia, Caramaru, Liberal — brygi: Guarani, Cacique, Maranhao, Bahia, Carvalho, Independencia o Morte — okręty przewozowe: Caridade, Harmonia, Animo grande. Oprócz tego znaczna liczba zbroynych szonerów, szlopów i szalup kanonierskich. Dwa brygi stoią w Montevideo.

Hiszpaniia.

Król cierpiał w d. 15. Listopada lekki napad podagry, który od d. 13. do d. 18. t. m. powiększał się, a w d. 20. i 21. dał powód do wiesci, że Król Jegomość niebezpiecznie chory, i że przyymował nayświętszy Sakrament. Jednak wieczorem d. 21. znikły wszelkie obawy, gdy uyrzano w teatrze Xiężnę Małżonkę Infanta Don Francisco. Król wyszedł iuż z niebezpieczeństwa, lecz bardzo pomału przychodzi do zdrowia. Dwór, który w d. 27. miał się udać do la Granja, iuż nie poiedzie, i Xiążę Maxymilian Saski, wraz z Córką Swoią Xiężniczką Amaliią, spodziewany był na d. 1. Grudnia w Eskuryialu. (Jego Królewicowska Mość przybył w d. 27. Listopada do Wittoryi, i nayuroczyściey tamże był przyięty.)

Arystark z d. 7. Grudnia donosi: »Podług wiadomości, które za gruntowne mieć możemy, zdaie się rzeczą pewną, że woyska Francuzkie nie tylko w Korunnie i innych oznaczonych miastach pozostaną, lecz że i Tarragona, a może i Madryd będzie miał chociaż słabą Francuzką załogę, i że tylnia straż woyska Francuzkiego osadzi liniią nad rzeką Ebro. Rozporządzenia te maią przyyść do skutku w ciągu miesiąca Stycznia i trwać przynaymniey do d. 1 Kwietnia, w którymto dniu mogłyby nowe odmiany nastąpić.«

Kuryier Francuzki, udzielona przez Gwiazdę wiadomość, iż woysko Francuzkie wyydzie z Madrytu w d. 1. Grudnia, utrzymuie za pewną, i dodaie: że wie z pewnego zrzódła, iż w pierwszych dniach Stycznia wyciągnięty będzie kordon po nad Ebro, i pozostanie aż do Kwietnia, ieżli nowe nie zayda rozkazy.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

W d. 3. Grudnia była znowu wielka Rada Gabinetowa. Mówią, że woyna w Indyiach

)(

iest powodem do tak częstego zgromadzania się Ministrów.

P. Stratford Canning opuścił Londyn d. 6. wieczorem. Poseł Francuzki, Xiążę Polignac wyiechać miał z Londynu w d. 9. do Paryża, gdzie, iak mówią, otrzyma mieysce w Ministeryium.

Związek Katolików (*catholic association*) w Irlandyi, wydał odezwę do Katolików w Irlandyi, która z powodu porad w téyże dla ludu zawartych, chwaloną iest w pismach Angielskich. Odezwa ta upomina włościan surowo, aby wstrzymywali się od bezprawiów, których się Bieli chłopcy (*Whiteboys*) i Związkowi (*Ribbonmen*) dopuszczali, i by nie mieli uczestnictwa do żadnych taiemnych towarzystw i zgromadzeń sprzeciwiaiących się prawu, a dla spokoyności niebezpiecznych.

Gazeta Sun z d. 6. Grudnia pisze. »Mówią, że stan Irlandyi zwrócił na siebie w téy chwili uwagę Ministeryium. Słychać, że Margrabia Wellesley złoży urząd Wice-Króla w tym kraiu i przewodniczyć będzie w Gabinecie w mieyscu Hra: Harrowby, który chce się zupełnie uchylić. Następcą Margrabiego Wellesleyia w Irlandyi wymieniaią iedni brata Xięcia Wellingtona, inni Hrabiego Bristol.

Plan do towarzystwa kopalnego w prowincyi Brazyliyskiéy Minas Geraes przyszedł do skutku, i akcyie będą niezwłocznie rozebrane.

W d. 6. b. m. dało się słyszéć w Portsmouth lekkie trzęsienie ziemi.

Według ostatnich wiadomości, woysko Kompanii Wschodnio-Indyyskiéy nie przedsięwzięło dalszych kroków przeciwko Birmanom. Z Assam donoszą, iż pomimo wsparcia gorelów, bardzo pomału postępnią; z Caszgar piszą, że Birmanie działaią znowu zaczepnie, z Rangoon, że rozkazy nadeszłe ze Stolicy do woyska Birmanów, aby »z nieprzyiacielem ścierać się miecz o miecz, ząb o ząb, i wpędzić go w morze«, silnie iest wykonywany. Wszystkę okolice okrywaią wysokie, grube i nie do wypalenia zarośla, które Birmanie we wszystkich kierunkach małemi osadzili obozami, z których tylko ich ciężka artylerya Anglików wyprzéć może. Krzaki zawsze zasłaniaią ich odwrót, i tak opuszczaią ieden obóz, dla zebrania się w drugim, który podobnie potrzeba dobywać. — Rzadko oczekuią uderzenia nieprzyiaciela, sypią nowe szańce w literalném znaczeniu pod okiem nieprzyiaciela, i gdy się tylko zapuści żołnierz w gęstwinę, iuż po nim. Przyczém mieszkańcy ze wszystkich mieysc, dokąd tylko woyska Angielskie przybywaią, uchodzą, uprowadzaiąc żywność dla ludzi i zwierząt; postępowanie, do którego zniewoleni są zagrożeniem śmierci ich krewnym w woysku; spodziewać się trzeba, że taka woyna kosztować będzie dużo ludzi, a więcéy ieszcze pieniędzy, a ieżli sami Anglicy nie będą prosili o pokóy (niebezpieczny krok dla panowania Angielskiego w Indyiach), tedy woyna ta potrwa bardzo długo.

Francyia.

Król w towarzystwie Delfina wyiechał w d. 6. Grudnia do Rambouillet na polowanie.

W d. 6. Grudnia był u Króla Xiążę Orleański; Ministrowie zebrali się u P. Villela. W d. 8 przewodniczył Monarcha Radzie Ministeryialnéy. Dnia następuiącego wyiechał Delfin na dwa dni do Fontainebleau, na polowanie. W tym samym zamiarze udać się miał Król w d. 15. do Compiegne. — W d. 17. następuie u Dworu druga odmiana żałoby.

Rozporządzenie Królewskie dozwala Jenerałom pensyionowanym nosić zwyczayny mundur Jeneralski, tylko stroy obrzędowy (*grande tenue*) zostaie dla Jenerałów czynnych.

Jenerał Drouot, wymieniony między Jenerałami pensyionowanymi, nie należy do ich liczby, ponieważ iuż w roku 1815 wziął swoie uwolnienie i od tego czasu żyie prywatnie.

W d. 16. b. m. rano wszczął się pożar w sali Tuileryyskiéy do pokoiów pierwszego Szambelana Król: przytykaiącéy, atoli w godzinie został przytłumiony.

Prefekt Policyi Paryzkiéy wydał okólnik do wszystkich Kommissarzów obwodowych Stolicy, w którym zaleca tymże, iżby nie dozwalali księgarzom wystawiać dzieł przeciwko moralności i religii. Między wytkniętemi przez tegoż dziełami znayduie się Pana Pigault Lebruna i naynowsze pismo ulotne P. Salvanol przeciwko Ministeryium. Które dzieła mogą być sprzedawane a nie wystawione, należy do Kommissarzów.

Państwo Papiezkie.

Jego Świątobliwość mianował Kardynała Albani, Sekretarza do listów Apostolskich, Legatem w Bolonii, w mieyscu Kardynała Spiny.

Prussy.

Król Jego Mość mianował Marszałka Seymu Hrabiego Alvensleben i taynego Radcę Stanu Niebuhra, Członkami Rady Stanu.

Szwecyia i Norwegiia.

List z Gothenburga, z d. 20. Listopada donosi co następnie:

»Onegday w nocy mieliśmy tu sztraszną burzę iakiey ludzie nie pamiętaią. Wiele okrętów zostało uszkodzonych a ieden statek zatonął. Z Wielu domów pozrywała burza dachy i mnóstwo szyb potłukła. Woda tak się podniosła, iż niemożna było przeyść po ulicach nisko położonych. Jeden człowiek w tym powszechnem zamieszaniu utracił życie. Podobne zniszczenia zrządziła ta burza w okolicy, o których nie ma ieszcze dokładnych wiadomości.«

»Z Udelewalla donoszą, że miasto to szczególniey było widownią powszechnego zniszczenia.«

Rossyia.

Podług niektórych listów z Petersburga z d. 27. z. m. liczbę ludzi, którzy życie przez wylew Newy utracili podaią od 3 do 5000.

Na fabryce żelaza Klaske znaleziono 160 umarłych a 107 ieszcze nie ma. Wszystkę szkodę tego dnia okropnego rachuią na 200 milio. rubli.

Cesarz Jegomość pozwolił Gwardyi przybocznéy iść do domu na urlopy i darował kupcóm opłaty za stracone towary chociaż iuż wszystko wprowadzone. Z resztą Cesarz Jegomość ieździł prawie codziennie po wszystkich okolicach, pocieszał ludzi, i udzielał wsparcia.

Do udzielonych iuż wiadomości o tegoż powodzi dodaiemy ieszcze następuiące doniesienia, które gazeta Królewiecka N. 147. z listu z Petersburga z dnia 24. Listopada n. s. zawiera: »W nocy z dnia 18. na 19. Listopada tak silny powstał wiatr z zachodu, że woda w Newie i kanałach w różnych kierunkach miasto przerzynaiących nadzwyczaynie wzmogła się. Rano o godzinie 9téy burza zamieniona w orkan, pędziła wodę z morza na Newę i takową wzniósła do niesłychanéy wysokości bo do stóp ośmnaście nad stan zwyczayny. O godzinie 12stéy wszystek Petersburg z okolicami zalany był wodą. W niektórych ulicach doszła woda od 7 do 9 stóp. Wszystkie mieszkania dolne, zaięte powiększéy części przez kupców, handluiących stroiami, żywnością, i rzemieślników, wszystkie piwnice, komory, składy, staynie, stały się pastwą wody. Wszystkie *dacze* wsie i same nawet pałace letnie Cesarza w okolicy są zburzone lub gwałtownością powodzi zabrane; Wielkie barki a nawet wielkie okręty kupieckie są zapędzone w środek ulicy. W Kronsztadzie stoi na rynku wielki okręt woienny o 100 działach. Pyszne cębrowanie Newy kolosalnemi granitowemi kamieniami, dzieło iakby na wieki zrobione, zniszczone lub kamienie ieden na drugi zwalone. Wszystkie mosty na Newie zgruchotane, przezco związek z drugiemi częściami miasta przerwany. Podczas, gdy woda łamała ieden z tych mostów, było na nim wiele ludzi i powozów, wszystko poginęło w bałwanach. Część miasta zwana »Stroną Petersburgską«, zamieszkana pierwey od 30 do 40000 ludzi, zamieniła się w stepy. Wszystkie fabryki w mieście i okolicy poniszczone, wszystka własność kupców znayduiąca się na giełdzie lub w urzędzie cłowym popsuta, lub przez wodę uniesiona. Jeden tylko kupiec nazwiskiem Stiglitz, ma straty na samym cukrze 300000 rubli, a wszystka iego szkoda wynosi dwa miliony rubli bankowych. Na Newie zatonęło soli na statkach więcéy iak 10,000 pudów, tąd pud soli podniosł się z 8 kopiiek na 25, ponieważ i na składach mnóstwo się soli zepsuło. Jeszcze i teraz widać na wszystkich ulicach meble i sprzęty domowe różnego rodzaiu, które woda z domów pozabierała. Mnóstwo ludzi utraciło życie nawet na ulicach przez raptowne wody przybieranie, powozy czterokonne i doroszki wraz z ludźmi chłonęły bałwany. Widać było iak z domów rzucano powrozy i chustki dla ratowania nieszczęśliwych, atoli powódź tak silnie zabierała ulice, że ledwie sześcio wiosłowe czółna od zgruchotania i rozbicia uyść zdołały. Dla tego z będących w niebespieczeństwie mało kto został uratowany. Dwie koszary, stoiące blisko portu, ze wszystkiem, co tylko w nich było w morze zaniesione i zatopione zostały. W małym domku drewnianym, zapędzonym z odległéy części miasta, do wsi Ohlata było dwoie dzieci o 10 i 7 latach. Zostały przy życiu, lecz przestrach pięcio godzinny pozbawił ich mowy. W fabryce żelaza blisko miasta, przypadkiem iak mówią zamknięci robotnicy w liczbie 274, wszyscy poginęli. Piękne zakłady Piotra Wielkiego, po części zburzone po części uszkodzone. Wiele pałaców i domów iest nadwerężonych i porysowanych, tak dalece, iż trzeba się było obawiać, aby się wiele z tychże nie zapadło, gdyby woda była dłużéy w takim stanie. Gdyby Petersburg doznałbył trzęsienia ziemi lub pożaru nie byłoby takiey szkody. Do dziś dnia podano Policyi iednaście tysięcy ludzi zginionych. Nierównie więcéy ieszcze braknie, o których losie dotąd nie ma wiadomości. Drożyzna co godzina się powiększa. Wielu pierwéy znakomitych i bogatych przyszło do ubóstwa, a, wielu któ-

rych domy się zapadły, lub uniesione, błąkaią się nie maiąc przytułku. Dzieci szukaią rodziców, a wiele dzieci z odległych części miasta znaleziono, które nawet z kąd są, niemogą powiedzieć. Podczas tego nieszczęścia dobry i szlachetny Monarcha wydawał z zamku rozkazy i rozporządzenia do ratowania nieszczęśliwych. Lecz niestety za nadto było wielkie złe a wściekłość żywiołów niezmierna, aby iego ludzkością przeięte chęci mogły były być wszędzie dopełnione. I teraz ieździ i chodzi Monarcha po wszystkich okolicach naybardziey zniszczonych, widzi sam wszystko, wypytuie się i choynie udziela wsparcia. Gubernatorowi dał nayprzód milion do rozdania między potrzebnych. Równie wszystkie osierocone dzieci będą Jego kosztem wychowywane. Komissyi wyznaczoney do wsparcia nieszczęśliwych przeznaczone 4 miliony rubli, i mowią że ta summa będzie podwoioną, ieśli nie wystarczy. Mamy teraz 5 do 7 stopni zimna, które po części iest na nasze szczęście, ponieważ przezto wyziewy z trupów zmnieyszaią się, gdyż dnia następuiącego znaleziono na ulicach i po kanałach tysiącami koni, krów, psów, kotów i różnych zwierząt. Atoli dla ubogich pozbawionych odzienia i mieszkań, dla tych, którzy zmuszeni mieszkać w domach niedawno w wodzie zatopionych, mróz iest straszny i zapewne zada klęskę przez choroby. Teatra są zamknięte, i budowy te poniosły szkody.

W milczeniu i w sobie samych zatopionych, widać ludzi na ulicach, każdy wiatr ich przeraża, bo każdy lęka się powtórnego nieszczęścia. I w istocie obawiać się należy, iż gdyby ieszcze podobny był przypadek, wiele domów niewytrzymałoby drugiey powodzi, gdyż iuż teraz mocno się porysowały. Na wielu ulicach porobiły się doły, w które mogłyby się zmieścić czterokonne powozy; ztąd wnosić trzeba, że z owym orkanem połączone było trzęsienie ziemi. Ciepłomierz w owym dniu pokazywał 3 stopnie ciepła, a podczas tego nieszczęścia podniósł się na 7 1/4. Barometry stały pierwey nadzwyczaynie nisko, atoli podczas orkano szybko się podniosły. Mówią, iż uważano także zupełne pomieszanie zegarów ściennych. Zatem dosyć dowodów, że musiało być szczególne trzęsienie ziemi. W wielu stronach miasta nie ma chleba, ponieważ piece piekarskie pozapadały się, iakoteż i prawie wszystkie piece w dolnych mieszkaniach. Jaka burza musiała być na płaszczyznach i w lasach wnosić ztąd trzeba, że nawet w śród miasta w ogrodzie, znaleziono wilka, który się utopił.«

T u r c y i a.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 20go Grudnia zawiera:

Z Konstantynopola d. 27. Listopada.

Onegday zawinął Kapitan Basza z Dardanelów na swoim admiralskim okręcie, do tuteyszego portu, gdzie go ze wszystkiemi honorami przyięto. Wczoray miał posłuchanie u W. Wezyra, i otrzymał futro honorowe. Wieść, że Chosrew Basza popadł w niełaskę, w ostatnich czasach prawie powszechnie zyskała wiarę; twierdzono nawet, że Sułtan mianował iuż tegoż następcą Abolobut Baszę, byłego Gubernatora Solonichi. Przyiaciele kapitana Baszy odnieśli ztąd zwycięztwo.

Wczoray nadeszła tu pewna wiadomość, że Ibrahim Basza z flotą swoią i okrętami przewozowemi przy téyże będącemi wypłynął w d. 8. Listopada z portu w Budrun, miasto zas udania się do Morei, zawinął w kilka dni potém do zatoki Marmarissa (Macri) będącey na przeciwko wyspy Rodos, w zamiarze tam zimowania.

O stanie rzeczy w Liwadyi i Thessalyi rozeszły się od Greków wiadomości, podług których woyska Tureckie nietylko Zeitun opuściły, lecz nawet za Larysę maią być wypartemi. Atoli wiadomości te nie potwierdzyły się, i zdaie się raczéy, że w owych okolicach tylko nieznaczne od kilku miesięcy zaszły potyczki, i wiemy z pewnego źródła, że Derwisz Basza w pierwszych dniach tegoż miesiąca z 12000 piechoty i 8000 iazdy stał obozem pod Hamanna, na południowym brzegu Sperchiusa blisko Thermopilów.

Przy zaszłem odnowieniu osób, Rząd składaiących w Neapoli di Romania, Konduriotti został Prezydentem rady wykonawczéy, Maurokordato, który przed kilku miesiącami złożył urząd Prezydenta Rady prawodawczéy, mianowany Sekretarzem Stanu, i sądzą, że będące pod iego przewodnictwem w Mesalondze Dyrektoryum, będzie przecie musiał teraz odstąpić.

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Pillera.